



Państwo w państwie

**URZĘDNIKA
NIC NIE TYKA**

**Zrównanie odpowiedzialności
przedsiębiorców i urzędników
pierwszym krokiem do normalności**

Archiwum Gazety MSP pobierz bezpłatne wydania



lipiec 2020



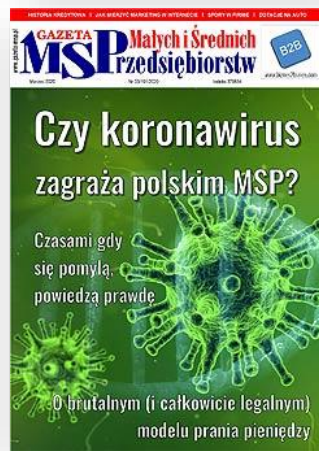
czerwiec 2020



maj 2020



kwiecień 2020



marzec 2020



lipiec 2020



styczeń 2020



grudzień 2019



listopad 2019



październik 2019



wrzesień 2019



sierpień 2019



lipiec 2019



czerwiec 2019



maj 2019



kwiecień 2019

Franz Kafka a uszczelnianie VAT

Polskim przedsiębiorcom przyszło prowadzić firmę w państwie, którego motorem napędowym mają być zwiększone wpływy do budżetu państwa, zapewnione dzięki wyimaginowanemu uszczelnianiu systemu VAT. Problem w tym, że uszczelnianie to, nie do końca się udaje, a dziury w systemie pojawiają się w najmniej oczekiwanych miejscach, takich jak Ministerstwo Finansów. Wiadomo, pod latarnią najciemniej.

Nie dziwi zatem sytuacja, że organy skarbowe, pobudzane notatkami służbowymi, nie skupiły się na prawdziwych przestępcach. Już nawet nie starają się ukryć, że nie uda im się ściągnąć należności od oszustów VAT-owskich, firm słu-pów, które dysponują wirtualnym majątkiem. Oszustom mają odpuścić bo odnalezienie ich majątku, zajęcie go i egzekucja wiąże się ze zbyt dużym wysiłkiem i kosztami i jest przede wszystkim mało prawdopodobne.

Skarbowka zwróciła za to swoją baczną uwagę na legalnie działających przedsiębiorców, którzy wkręceni zostali nieświadomie w tzw. karuzelę VAT. Dlaczego? Mają jeden niezaprzeczalny atut: mają majątek i pozostali jeszcze w kraju. Dlatego urzędnicy tak skwapliwie wykonują odgórne wskazówki przełożonych, dokonując zabezpieczeń majątku takich przedsiębiorców natychmiast po rozpoczęciu kontroli, aby zdążyć cokolwiek zająć. Służyć temu ma m.in. przygotowywana aktualnie konfiskata prewencyjna. Jest to ewenement prawniczy na skalę światową. Oskarżony będzie musiał udowodnić swoją niewinność. Może zatem czas, aby przenieść się do cywilizowanych jurysdykcji, gdzie taki pomysł jak konfiskata prewencyjna mogła zrodzić się jedynie w głowie Franza Kafki. A może w naszej sytuacji przydałby się raczej Franz Maurer.

Zapraszam do lektury
Tomasz Peplak

GAZETA **MSP** **Małych i Średnich**
Przedsiębiorstw

Wydawnictwo
TOP MULTIMEDIA LTD

Wydawca
Tomasz Peplak
redakcja@gazeta-msp.pl

Redaktor naczelny
Tomasz Peplak
peplak@gazeta-msp.pl

Współpraca redakcyjna
Magdalena Trusińska
magdalena.trusinska@gazeta-msp.pl

Adres do korespondencji
ul. Stanisława Chudoby 77C
03-287 Warszawa
www.gazeta-msp.pl
redakcja@gazeta-msp.pl
+48 667 622 630

Pobierz wydania archiwalne



lipiec 2020



czerwiec 2020



maj 2020



kwiecień 2020



marzec 2020



lutyc 2020

Gazeta MSP dostępna jest również w sieciach dystrybutorów prasy elektronicznej

kiosk.PL

nexto.PL

publio

gazety.PL

WeKiosk

Autorzy przekazując do redakcji tekst, przenoszą na wydawcę prawo do publikacji (prawa autorskie i wydawnicze).
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adjustowania nadesłanych tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść materiałów reklamowych.
Reprodukcja lub przedruk wyłącznie za pisemną zgodą wydawcy gazety.

MSP

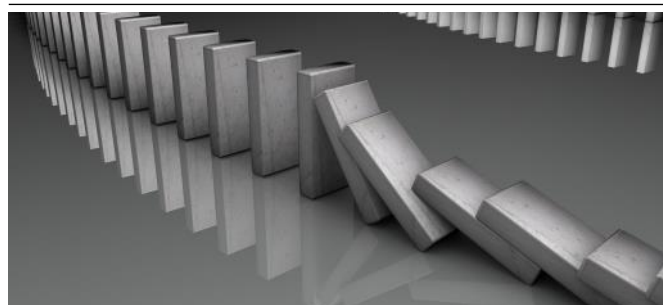


Kto jest dla kogo?	6
Brytyjska tarcza anty kryzysowa na tle polskich rozwiązań dla przedsiębiorców	8
Czechy: optymalizacja szyta na miarę	12



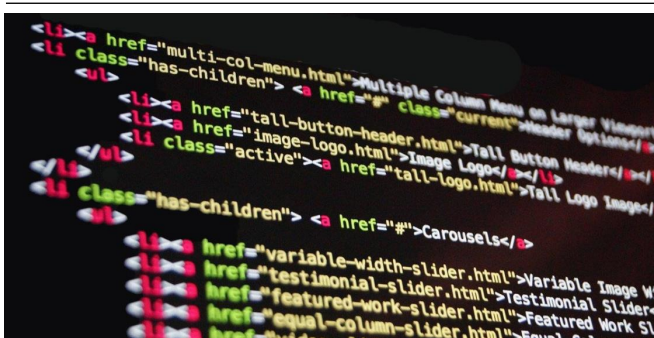
Dobre otwarcie – polski eksport do Korei w 2020 r.	16
Mikrofirmy z makrosiłą.	
Sektor małych i średnich Przedsiębiorstw	20
COVID-19 a gospodarka	23

FINANSE



Jak zabezpieczyć się przed niewypłacalnością kontrahenta	26
Ubezpieczenia dla firm z branży IT	28
Dlaczego firma w Polsce nie ma szansy na kredyt	30
Odpowiedzialne inwestowania – moda czy przyszłość rynków finansowych	32

NOWOCZESNE TECHNOLOGIE



Jak przenieść firmę do Internetu?	
5 najczęstszych pytań i wątpliwości małych firm	34
Logo zachwyca marketerów i odbiorców poczty	38

REKLAMA I MARKETING



Jak wykorzystać lokalizację językową, aby zdobyć klienta zagranicznego	40
Marketing i komunikacja w trakcie pandemii	44

ZARZĄDZANIE



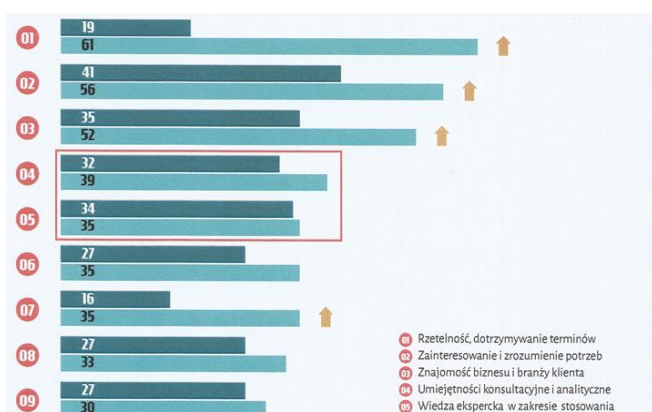
Luka płacowa – jak rząd pokrętnie chce walczyć o równość wynagrodzeń	48
Jak nie dać się zatrudnić	50
Innowacja w czasie pandemii – możliwa i konieczna	54
Czas nadmiaru informacji – wyzwania XXI w. dla przedsiębiorców	58

AKADEMIA MSP



Spółka z o.o., czy
spółka z o.o. komandytowa 62

SPRZEDAŻ



Jakie kompetencje są ważne,
aby skutecznie sprzedawać 64

REKRUTACJA I PRACA



Rekrutacja w czasie pandemii.
Co muszą wiedzieć pracodawcy? 68
Czy rekrutacja już nie działa? 72
Powrót pracowników do biura –
wyzwanie dla pracodawców 74
Rynek pracownika, czy pracodawcy? 78

PRAWO



Ruszyły sądy do spraw własności intelektualnej 80
Oszczędności w firmie:
6 kroków do zmian w systemie premiowania 82



4 pułapki dla przedsiębiorcy
przy likwidacji stanowiska pracy 84
Nadchodzą zmiany w prawie budowlanym 86

TRANSPORT I MOTORYZACJA



Numer EORI – klucz do rynków światowych 90

OFERTY B2B

 **biznes2biznes.com**
Spójrz na biznes z naszej strony
Najlepsze oferty dla firm z portalu
www.biznes2biznes.com 92

Kto jest dla kogo?



ADAM SZEJNFELD

Często zastanawiamy się, czy obywatel jest dla urzędnika, czy jednak to urzędnik jest dla obywatela? Odpowiedź jest oczywista, że tzw. umowa społeczna powołała w przeszłości państwo po to, aby służyło obywatelom, a nie odwrotnie. Niestety, praktyka rzadko to potwierdza...

Każdy z nas, bez względu na zawód czy działalność, zbyt często spotyka się w Polsce z brakiem zrozumienia albo wręcz niechęci ze strony urzędników. Lepiej jest, choć nie wszędzie i nie zawsze, w administracji samorządowej, gorzej w administracji państwowej. Ludzie narzekają nie tylko na marazm, oschłość, brak empatii, czy długie terminy załatwiania spraw, lecz także na nierówność w zakresie praw i obowiązków. Urzędnik w zasadzie może wszystko, a obywatel, w tym przedsiębiorca, nie może nic.

Także sankcje dotyczą na ogół tylko jedną ze stron i nie trzeba dodawać, iż najczęściej nie jest nią pracownik administracji. Jeśli bowiem człowiek zawali jakąś sprawę, nawet nie ze swojej winy, to natychmiast czekają go bardzo poważne konsekwencje. Kontrole w firmie, postępowania administracyjne, kary... Nierzadko i sąd. Jeśli natomiast pracownik administracji źle pracuje, ba, nawet jeśli wyda złą, albo niezgodną z prawem decyzję, to ze świecą szukać, by któryś z urzędników poniósł tego konsekwencję.

Odpowiedzialność majątkowa urzędników

Kilkanaście lat temu przygotowałem ustawę o odpowiedzialności majątkowej urzędników. Wiele lat minęło, aż ujrzała ona „światło dzienne”, czyli została opublikowana w Dzienniku Ustaw, co powinno uruchomić jej obowiązywanie i stosowanie. Okazuje się jednak, że jak zwykle prawo swoje, a życie swoje. Ustawa jest, kary są, tylko ukaranych nie ma. Dlaczego? Bo „kruk krukowi oka nie wykole”...

Uważam zatem, że jeśli nie można doczekać się stosowania kar dyscyplinujących urzędników, to chociaż sprawy obywateli, w tym przedsiębiorców, powinny być załatwiane

sprawniej i szybciej. Dlatego wystąpiłem ostatnio z nową moją inicjatywą legislacyjną, którą zgłosiłem w Senacie. Chodzi o tzw. domniemania proobywatelskie.

Zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego dana sprawa może być załatwiona „milcząco”, czyli pozytywnie i bez wydania określonej decyzji wyłącznie wówczas, gdy przepis szczególnie (inny przepis) tak stanowi. I to jest „bezpiecznik” administracji dający spokój i wolną rękę urzędnikom.

Dążąc zatem od lat do uproszczenia relacji państwo – obywatel i usprawnienia postępowań przed organami władzy publicznej oraz ułatwienia wszystkim pracy zaproponowałem przyjęcie zasady, że sprawy indywidualne obywateli mają być załatwiane bez zbędnej zwłoki „milcząco” także w przypadku, gdy przepis szczególnie nie przewiduje takiego sposobu. W końcu kto jest dla kogo?!

Na tym jednak nie koniec. Zgłosiłem też propozycję dającą możliwość uzyskiwania przez obywateli interpretacji indywidualnej wyjaśniającej sposób stosowania danych przepisów. Chodzi głównie o takie normy, z których wynika obowiązek publicznoprawny, czyli konieczność np. zapłaty jakiegoś podatku czy składki, albo innej daniny. Uprawnienie to powinno dotyczyć już nie tylko samych przedsiębiorców, ale wszystkich obywateli. Każdy bowiem, na którym ciąży jakikolwiek obowiązek powinien mieć prawo zadać pytanie do urzędu, przedstawić swój punkt widzenia w danej sprawie oraz uzyskać wiążącą odpowiedź.

Interpretacja indywidualna

Zgodnie z moją propozycją, każdy obywatel, w tym przed-



siębiorca, będzie mógł wystąpić do właściwego organu z wnioskiem o wydanie w swojej sprawie interpretacji indywidualnej. Interpretacja taka będzie musiała być wydana bez zbędnej zwłoki, ale nie później niż w terminie 14 dni od dnia wpływu wniosku. W przypadku spraw bardzo skomplikowanych termin ten mógłby być przedłużony do 30 dni.

I co dalej? Ano, jeżeli interpretacja indywidualna nie została wydana w podanych terminach, to ma mieć zastosowanie domniemanie proobywatelskie, że w dniu następującym po dniu, w którym upłynął termin wydania interpretacji indywidualnej, została wydana interpretacja pozytywna. Czyli taka, która stwierdza prawidłowość stanowiska przedstawionego przez obywatela w jego wniosku. Mało tego. Interpretacja indywidualna nie ma być wiążąca dla wnioskodawcy, ale przede wszystkim dla urzędników.

Wnioskodawca nie będzie zatem mógł być obciążony sankcjami administracyjnymi, finansowymi lub innymi karami w zakresie, w jakim zastosuje się do uzyskanej z urzędu interpretacji indywidualnej. Nie będzie też mógł być obciążony daninami wyższymi niż wynikające z uzyskanej interpretacji. Ten stan ma obowiązywać także później, nawet jeśli przepisy się zmienią albo zmieni się ich interpretacja. Chodzi o poczucie pewności obywatela i braku niepokoju, że państwo coś mu zmieni, a on będzie ponosił tego konsekwencje.

Na tym, według mnie, powinna polegać sprawiedliwość społeczna oraz prawidłowa symetria pomiędzy urzędnikami a ich klientami – obywatelami. ■

Autor: Senator RP

URZĘDNIKA
NIC NIE TYKA

Brytyjska tarcza antykryzysowa na tle polskich rozwiązań dla przedsiębiorców



AGNIESZKA MORYC

Polska gospodarka jest postrzegana na arenie unijnej jako jedna z bardziej odpornych na kryzys. Ekonomiści szacują, że nasze PKB spadnie o niewiele ponad 4 proc. Mówi się, że tarcza antykryzysowa o wartości przekraczającej 300 mld zł to filar tego sukcesu.

Tylko skąd te protesty przedsiębiorców i jak wygląda sytuacja w innych krajach, w których Polacy także prowadzą działalność. Porównujemy realne wsparcie biznesowe firm na rynku brytyjskim i rodzimym. Na pierwszy rzut oka spójrzmy na wartości bezwzględne. Liczby mówią same za siebie. Brytyjski rząd deklaruje wsparcie w ramach tarczy antykryzysowej o łącznej wartości przekraczającej 1,7 bln zł. W takim zestawieniu polskie 300 mld zł, choć nadal imponujące wydaje się zaledwie ułamkiem w morzu potrzeb. Warto jednak mieć świadomość, że krajowa tarcza antykryzysowa

w relacji do PKB, to według różnych szacunków od 10 do 15 proc. Patrząc pod tym kątem, nie wygląda to źle.

**Tarcza nie musi być duża.
Wystarczy, że będzie skuteczna**

Mówi się, że wielkość tarczy nie jest najważniejsza. Rządy wielu państw w tym Polski już kilkakrotnie korygowały wartość szacowanego wsparcia z uwagi na niekorzystny scenariusz rozwoju pandemii. Wszyscy zgodnie twierdzą, że



Domena

MSPortal.pl

szuka inwestora lub wspólnika

kontakt: oferty@biznes2biznes.com

najważniejsze jest, aby mechanizm przyznawania pomocy działał sprawnie i bez zbędnej zwłoki. W przypadku wielu firm ten czas może okazać się kluczowy.

Brak pomocy może spowodować duże trudności, a nawet upadek firm i likwidację miejsc pracy, a to jest scenariusz, którego wszyscy chcą uniknąć. Wsparcie gospodarki w takich okolicznościach wydaje się najlepszym możliwym rozwiązaniem.

Nawet rząd brytyjski zdecydował się dotować miejsca pracy swoich obywateli. Dużą swobodę w zakresie realizacji programów pomocowych daje możliwość skorzystania z technologii, z którą przedsiębiorcy pracują od lat.

Wszystkie procedury związane z ubieganiem się o środki

instytucji pośredniczących w szybkim tempie, a na rynek trafiło już sporo ponad 40 mld zł w formie środków wspierających utrzymanie miejsc pracy i różnego rodzaju subwencji oraz zwolnień, które mają na celu wzmocnić płynność finansową przedsiębiorstw różnej wielkości.

Jednakże początki były trudne i nie wszyscy przedsiębiorcy otrzymali należne im wsparcie wtedy, gdy go najbardziej potrzebowali. Jak wskazują doświadczenia firm obsługujących przedsiębiorców, wnioski okazały się zbyt skomplikowane. Niektórzy mieli problem z podaniem właściwych danych, głównie ze względu na brak precyzyjnych informacji i definicji ujednolicających niektóre z pojęć. Dobrym przykładem jest algorytm do obliczenia wielkości zatrudnienia, który nie



zarówno w Polsce, jak i w Wielkiej Brytanii są zoptymalizowane pod kątem składania wniosków online. To znaczne usprawnienie. Polscy przedsiębiorcy doceniają ten fakt. Składanie wniosków w Polsce za pośrednictwem bankowości elektronicznej zostało ogólnie uznane za rozwiązanie właściwe. Jednak jak to zwykle u nas bywa, pojawiło się, ale i doszło do protestów, których gdzie indziej nie było.

O co chodzi z tymi polskimi wnioskami?

Na wstępie docenić trzeba koncepcję składania wniosku o wsparcie w formie oświadczenia i to, że do takiego wniosku nie trzeba dołączać żadnych załączników. To naprawdę spore ułatwienie, które wśród polskich przedsiębiorców i firm księgowych, które ich obsługują, wywołało niemałe zadowolenie. Dzięki temu kolejne wnioski napływają do

pozwala uwzględnić wszystkich zleceniobiorców i zwraca wartości ułamkowe, których nie przyjmuje się we wniosku.

Polskie problemy

W przypadku najbardziej zagrożonych małych przedsiębiorców problemów jest znacznie więcej. Nie do końca jasne dla wszystkich było, jak określić obrót firmy. Przedsiębiorcy mieli problem z rozstrzygnięciem na etapie wypełniania wniosku czy podawać kwotę netto, czy brutto i czy uwzględniać zaliczki. Problemem okazały się też nieopłacone faktury VAT, które w metodzie kasowej nie mogą stanowić przychodu. Opóźnienie należnych płatności związane z pandemicznym spowolnieniem spowodowało różnice w danych deklarowanych we wnioskach i rozliczanych przez wielu przedsiębiorców. Ponadto, problemem okazały się też pliki JPK przedsiębior-